

Wrocław, dnia 8 CZERWCA 1979 r.

POUFNE
Lsg. nr.

L. dz.

Kw - 152/7

WYDruk

otrzymuj:

Tow. Tow.
L. Dnoński
J. Owczarek
J. Mankiewicz
J. Hieronimowski
M. Roszczewski
S. Truskie

INFORMACJA

Dotyczy: udziału młodzieży z duszpasterstwa akademickich Wrocławia w spotkaniu z papieżem w Warszawie w dniu 3.06.83.

Liczliwość grupy wrocławskiej młodzieży uczestniczącej w spotkaniu z papieżem w Warszawie szacuje się na ok. 600 osób, w tym ok. 30% stanowiły młodzież przebywającą i uczące się w szkołach średnich - nie związana z ośrodkami duszpasterstwa akademickiego. Większość uczestników pielgrzymki udała się do Warszawy pociągami w godzinach popołudniowych i nocnych w dniu 2.06.83., a tylko niesznaczna część wyjechała w dniu 1.06.83. 50 osób skorzystało z przygodnego autokaru marki "Autosan" z warszawską rejestracją / należącego do ZHP/, powracającego do Warszawy z terenu Dolnego Śląska, jeszcze inni udali się prywatnymi samochodami.

Niektórzy duszpasterze akademicy nie towarzyszyli grupom ze swoich ośrodków. Do nich m.in. należeli o. Włodzisław Paździor i o. Piotr Prus z DA "Dominik".

W czasie oczekiwania na pociągi i w trakcie samej podróży młodzież zachowywała się spokojnie. Wśród oczekujących krążyły pogłoski o możliwościach podstawienia dodatkowych pociągów, gdyż liczono się z dużym tłumem. Obawy te okazały się niepotrzebne, gdyż w odjeżdżających pociągach były wolne najmniej siedzące.

Przybyły ejęcą do Warszawy młodzież wrocławską kierowano do kościoła pw. Świętej Trójcy na Solcu, gdzie zapewniono jej posiłek i umożliwiono nocleg. Część młodzieży wzięła ponadplusowo udział w mszy pontyfikalnej na pl. Zwycięstwa, gdyż duszpasterze wrocławscy otrzymali karty wstępu - nie wykorzystane przez inne diecezje.

Pielgrzymów, dla których nie wystarczyło kart wstępu, bądź dopiero przybytym, lub wracającym z różnych miejsc na trasie przejazdu papieża - umożliwione oglądanie transmisji telewizyjnej z głównej uroczystości.

W ogólnopolskim spotkaniu młodzieży na Placu Zelkowym pielgrzymi wrocławscy nie występowali w zwartej grupie /tak, zgromadzenie, samowolne zajmowanie dogodnych miejsc/, tylko część uczestników skupiona była wokół transportu z napisem "duszpasterstwo akademickie - Wrocław". Młodzież przemieszana była w tleźu z uczestnikami innych diecezji oraz sieżnymi w wieku starszym z Warszawy i okolic. Wystąpienie papieża oceniano jako religijno-polityczne, przepojone skończenią narodołyścią. W zachowaniu niektórych osób wyrażało się zadowolenie z powodu spokojnego przebiegu spotkania i braku ostrzejszych skońców polityczno-społecznych w homiliach papieża. Nie znajdowali oni jednak zrozumienia u innych. Ogół zebranych cieszyła powaga i warunek. Próbowano uniknąć okrzyków /np. wolność dla kościoła/ zapobiegali natychmiast sami duszpasterze akademicy upominając inicjatorów, że "kościół nie życzy sobie demonstracji politycznych". W tej atmosferze nie wywołało większego zainteresowania niewielka liczebnie grupa ludzi trzymających biskupi transparent z napisem "wiara i niepodległość". Przykładów niewłaściwego zachowania się ze strony pielgrzymów wrocławskich nie stwierdzono.

Z dużym aplauzem przyjmowane były ze strony agremenckowych kartobliwe dygresje papieża - mówiona jakby do siebie /np. poczekać, niech się naskoczą/ - i stąd bicie bren bezdroża się potęgowało, gdyż było przes przekorę nadużywanie.

Opinie na temat organizacji spotkania były pośrednie, przeważająco oceny pozytywne, w których wyrażano uznanie dla skutków porządkowych - sukcesu dla MO.

W czasie pobytu w Warszawie i w podróży powrotnej do Wrocławia wśród młodzieży krążyły różne wersje pogłoski o zlekomo ciężkiej chorobie, a nawet śniadci premiera Jaruzelskiego.

- 3 -

Po zakończeniu uroczystości większość młodzieży rozproszyła się, a wielu uczestników korzystając z okazji odwiedzało rodziny i znajomych, część zwiedzała Warszawę, innych interesowała wyłącznie zaspokojenie głodu i pragnienie przed poróżą powrotną.

Tylko grupa z DA "Miejskiej", wraz ze swym duszpasterzem ks. S. Mronkiem, po zwiedzeniu Palmir i Wilanowa, powróciła pociągiem w sposób zorganizowany. Pozostali wracali indywidualnie o różnych porach, wykorzystując kombinowana połączenia komunikacyjne.-

Partycypacja młodzieży z poszczególnych uczelni oraz liczebność uczestników w grupach z aktywniejszych członków DA na ogół nie odbiegły od przewidywanych szacunków - przedstawionych w informacji Ks-137/79 z dnia 31.05.79r.

Blumow